

## Fala dymisji w GUGiK przybrała

**M**inister infrastruktury i budownictwa Andrzej Adamczyk 31 sierpnia odwołał Jacka Jarząbka z funkcji zastępcy głównego geodety kraju. Odkonstytuowano go na wniosek p.o. GGK Aleksandry Jabłonowskiej. Jacek Jarząbek rozpoczął pracę w Głównym Urzędzie Geodezji i Kartografii 1 sierpnia 2008 r., najpierw jako radca prezesa. Funkcję zastępcy GGK objął 20 sierpnia 2008 r. i pełnił ją zarówno podczas urzędowania Jolanty Orlińskiej, jak i jej następcy Kazimierza Bujakowskiego. Wcześniej Jacek Jarząbek był wicedyrektorem, a następnie dyrektorem Departamentu Ewidencji Gospodarstw w Agencji Restrukturyzacji i Moderniza-

cji Rolnictwa. Zgodnie z *Prawem geodezyjnym i kartograficznym* następcą Jacka Jarząbka w GUGiK powinien zostać wyłoniony w drodze otwartego i konkurencyjnego naboru oraz powołany przez ministra infrastruktury i budownictwa na wniosek głównego geodety kraju.

**Z** kolei 19 i 22 września odwołano większość dyrektorów departamentów GUGiK. Na liście odwołanych są dyrektorzy: •Departamentu Geodezji, Kartografii i Systemów Informacji Geograficznej Jerzy Zieliński (pełnił tę funkcję od 2006 r.), •Departamentu Nadzoru, Kontroli i Organizacji Służby Geodezyjnej i Kartograficznej Andrzej

Zaręba (od 2011 r.), •Departamentu Informacji o Nieruchomościach Jarosław Wysocki (od 2011 r.), •Departamentu Informatyzacji i Rozwoju Państwowego Zasobu Geodezyjnego i Kartograficznego Urszula Juszcak oraz jej zastępca i kierownik projektu CAPAP Marek Szulc, a także •dyrektor generalna Marzena Roszkowska (od 2012 r.). Jak informuje GUGiK, zgodnie z art. 25 ust. 7 ustawy o służbie cywilnej zadania dyrektora generalnego do czasu ponownego obsadzenia tego stanowiska wykonuje dyrektor Biura Obsługi Urzędu Krzysztof Podolski. Na razie znany jest tylko następca Urszuli Juszcak – został nim Jan Jakubczyk. Zdymisjonowano również dyrektora Centralnego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej Artura Kapuścińskiego. Od 23 września jego obowiązki pełni Jarosław Zembrzusi – dotychczasowy zastępca. Artur Kapuściński kierował CODGiK-iem od początku 2012 roku. Przypomnijmy, że falę dymisji zapoczątkowało odwołanie 1 sierpnia głównego geodety kraju Kazimierza Bujakowskiego.

JK

**GLÓWNY URZĄD  
GEODEZJI I KARTOGRAFII**

## Resort nadzorujący zapewnia, że nie planuje likwidacji

**W** Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa nie są planowane działania mające na celu likwidację lub daleko idącą reorganizację Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii – zapewniła redakcję GEODETY rzeczniczka prasowa resortu. O plany resortu wobec GUGiK spytaliśmy w nawiązaniu do listu Stowarzyszenia Geodetów Polskich wystosowanego do premier Beaty Szydło w sierpniu br. List dotyczył zapisów obowiązującej od 31 sierpnia nowelizacji tzw. ustawy działowej. Przedstawiciele SGP w szczególności obawiają się zawartego w niej art. 61 w brzmieniu: „Prezes Rady Ministrów określi, w drodze zarządzenia, przeznaczenie składników majątkowych będących w posiadaniu Głównego Geodety Kraju przeznaczonych do realizacji zadań przekazanych ministrowi właściwemu do spraw budownictwa, planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa na mocy ustawy z dnia 19 listopada 2015 r. o zmianie ustawy o działach administracji rządowej oraz niektórych innych ustaw (DzU poz. 1960) w zakresie geodezji i kartografii”. W ocenie SGP realizacja postanowień tego zapisu spowoduje w krótkim czasie zniszczenie państwowej służby geodezyjnej i kartograficznej oraz doprowadzi do katastrofy in-

formacyjnej państwa. Stowarzyszenie obawia się, że za tym przepisem może kryć się plan likwidacji lub dogłębnej reorganizacji GUGiK.

**O**to, co faktycznie kryje się za art. 61, zapytaliśmy rzeczniczkę prasową MliB. Jak podkreśla Elżbieta Kisil, przywołany przepis nie ma związku z reorganizacją państwowej służby geodezyjnej i kartograficznej czy też likwidacją GUGiK. Stanowi jedynie upoważnienie ustawowe do wydania przez prezesa RM zarządzenia o przeznaczeniu składników majątkowych będących w posiadaniu GGK służących do realizacji zadań przekazanych ministrowi infrastruktury i budownictwa na mocy nowelizacji (z 7 lipca 2016 r.) ustawy o działach administracji rządowej. Upoważnienie to jest konsekwencją regulacji zawartej w art. 59 noweli. – Biorąc pod uwagę, że na mocy wspomnianego przepisu 31 sierpnia br. dziesięć etatów zostało przeniesionych z GUGiK do Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa, niezbędne jest przeniesienie również składników majątkowych wykorzystywanych przez tych pracowników przy realizacji swoich zadań w ramach zatrudnienia w GUGiK – wyjaśniła rzeczniczka.

**R**ównież z inicjatywy SGP w połowie września wystosowano petycję do premier Szydło, w której sygnatariusze zwracają się o włączenie GGK do grupy organów podległych bezpośrednio premierowi. List został podpisany przez szefów: SGP, Polskiego Towarzystwa Informacji Przestrzennej, Stowarzyszenia Kartografów Polskich, Polskiego Towarzystwa Fotogrametrii i Teledetekcji, Komitetu Geodezji Polskiej Akademii Nauk, Państwowej Rady Geodezyjnej i Kartograficznej, Zespołu Ekspertkiego ds. Regionalnych Systemów Informacji Przestrzennej oraz Polskiej Geodezji Komercyjnej. Skierowano je również do wiadomości dwóch ministrów: cyfryzacji oraz infrastruktury i budownictwa, a także do p.o. GGK Aleksandry Jabłonowskiej. Sygnatariusze listu zwracają uwagę, że główny geodeta kraju wraz z podległym mu GUGiK-iem wykonuje zadania niezbędne dla skoordynowanego funkcjonowania wszelkich organów administracji rządowej i samorządowej różnych szczebli. W wyniku podporządkowania go jednemu ministrowi nie uzyskuje się zadowalających rezultatów w skali państwa. Ma to negatywne konsekwencje dla obywateli – czytamy w liście.

Oprac. Redakcji